



Przedszkolaki poznają historię organów kościelnych w Radziechowach

Nauczyciele i wychowankowie Przedszkola im. Władysława Pieronka w Radziechowach postanowili zająć się w tym roku tematyką życia muzycznego w naszej miejscowości. Realizację regionalnego projektu **„Co góralowi w duszy gra? Radziechowska nuta wczoraj i dziś”** zainaugurowała wycieczka do Kościoła pw. Św. Marcina oraz spotkanie z Ks. Dziekanem Piotrem Pokojnikiem i Panem Jerzym Greniem – organistą.

Muzyka kościelnych organów od pokoleń towarzyszyła mieszkańcom Radziechów, kształtując ich umiłowanie do muzyki i łagodząc trudny dzień codzienny. Najpiękniej i najtrafniej określił organy Benedykt XVI w Przemówieniu w Ratyzbonie w Bawarii powiedział: „Od zawsze i słusznie organy nazywano królem instrumentów, potrafią one bowiem oddać wszystkie tony stworzenia i wywołać w słuchaczu najwyższe uczucia.” Co możemy powiedzieć o historii organów w naszej parafii? W „Kronice Radziechów” Władysława Pieronka znajdujemy zapis z roku 1929 „W tym roku budowano nowe organy w kościele i Zarząd Budowy Pomnika Poległych przedłożył zebraniu (Ogniska Związku Podhalan) odroczenie budowy pomnika ze względu na obciążenie budową organów, na co oświadczone zgodę, a pieniądze w kwocie 400zł pożyczono ks. kanonikowi Józefowi Bieniasowi, które zwróci on w czasie budowy pomnika”. Z cytowanego zapisu wynika, że nie były to zapewne pierwsze organy w Kościele pw. Św. Marcina w Radziechowach. Kolejny zapis o radziechowskich organach znajdujemy w opracowaniu Ks. Jana Kracika „Radziechowy. Parafia z jagiellońskich czasów”, w którym autor tak opisuje remonty w kościele: „1984.(...) organy (18 głosów, firma Truszczyńskich z Warszawy)”. Informacje te w rozmowie z dyrektorem przedszkola Małgorzatą Kasperek potwierdza Pan Krzysztof Jakubowski- organmistrz z Wieprza. Pan Krzysztof wie wszystko o budowie i remoncie organów. W jego rodzinie organmistrzostwem zajmowano się od wielu pokoleń. Obecnie prowadzona przez niego wraz synem firma restauruje i konstruuje organy kościelne w Polsce i Europie. Tak się pięknie złożyło, że właśnie Pan Krzysztof Jakubowski demontował stare organy i instalował nowe w 1984r. na zlecenie ks. Proboszcza Stanisława Gawlika w radziechowskim Kościele. Według relacji Pana Krzysztofa stare organy zamontowane w 1929r. były skromniejsze od obecnych, posiadały 10-12 głosów, a pulpit do gry usytuowany był centralnie na chórze. Były to organy o trakturze pneumatycznej w odróżnieniu od obecnych, których traktura jest elektryczna. Traktura to system przenoszenia ruchu pomiędzy klawiszem a zaworami sterującymi poszczególnymi piszczałkami organów. Stare organy w dużym stopniu zajęte kornikiem nie nadawały się już do remontu. Doświadczony organmistrz osobiście polecił Księdzu Gawlikowi firmę Włodzimierza Truszczyńskiego w Warszawie, w której kiedyś pracował jego ojciec. Zarówno stare jak i nowe organy wyposażone były w wentylator napędzany elektrycznie.

Organista Pan Jerzy Greń w niezwykle przystępny sposób przybliżył przedszkolakom i ich wychowawczynom wszystkie tajniki królewskiego instrumentu. Z zapartym tchem dzieci słuchały granych przez niego utworów Jana Sebastiana Bacha. Entuzjazm wzbudził fragment etudy zagrany przez Pana Jerzego... nogami! Dzieci podziwiały imponującą konstrukcję organów kościelnych. Dowiedziały się, że przepiękna fasada organów widoczna dla wszystkich odwiedzających Kościół, to zaledwie niewielka część królewskiego instrumentu. Pan Jerzy opisał działanie piszczałek organowych (osiągających nawet 5 m wysokości), wentylatora i pulpitu z trzema klawiaturami. Zaprezentował też historyczną już dzisiaj funkcję „kalikanta”, mechanicznie napędniającego miechy



organowe powietrzem. Zachwyty dzieci wzbudziło malowidło na stropie chóru, o którym Ks. Jan Kracik napisał w swoim opracowaniu „Radziechowy. Parafia z jagiellońskich czasów” : „Na chórze-malowana na platformie muzyczna św. Cecylia patronuje pracy pana organisty, a szyba o zachodzie słońca przepuszcza promienie przez czerwone i niebieskie szaty Barbary i Katarzyny”. **Z całego serca dziękujemy Księdzu Dziekanowi oraz Panu Jerzemu Greniowi za niezwykle wartościowe spotkanie.**

*Małgorzata Kasperek - dyrektor Przedszkola
im. Władysława Pieronka w Radziechowach*